BUNT OLBRZYMÓW

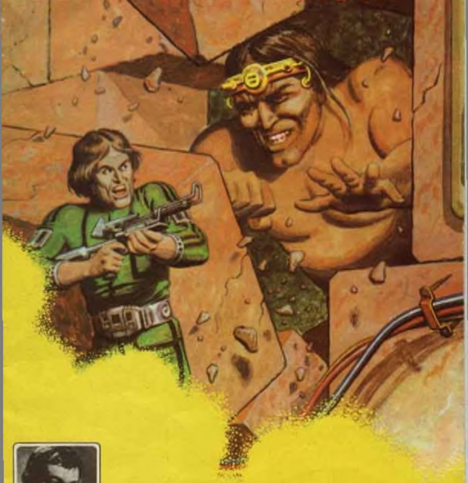

Według Ericha von Dänikena

Arnold Mostowicz, Alfred Górny • Rys. Bogusław Polch

Przedstawiciele cywilizacji z oddalonej od naszego systemu słonecznego planety Des, kierowani przez Wielki Mózg, dokonali ingerencji genetycznej umożliwiającej szybszy rozwój biologiczny i cywilizacyjny istot rozumnych zamieszkujących Ziemię – Niebieską Planetę. Szefem ekspedycji jest kobieta, Ais. Współpracuje z nią uczony, Zan.
W planach przeobrażenia Niebieskiej Planety przeszkadza im ich rodak, Satham.
Zan zastosował nową broń energetyczną, by odeprzeć najazd rozumnych insektów, które zamierzały uczynić z Ziemi własną kolonię. Ais i Zan wracają do bazy na Wielkiej Wyspie – Atlantydzie.
SONDA AIS I ZANA ORAZ POZOSTAŁE WESZŁY W CHMURY...
NIE MOGĘ WYWOŁAĆ BAZY!
MAMY USZKODZONY NADAJNIK.
SONDA WYSZŁA Z CHMUR...
SPÓJRZ! RADAR W PORZĄDKU. PRZED NAMI DZIWNA, CZARNA CHMURA!
WIDZĘ JĄ. LEŻY DOKŁADNIE NA LINII NASZEGO LOTU.
NAPIĘCIE WZRASTA...
?!
PATRZ ZAN! RADAR WARIUJE. TYSIĄCE IMPULSÓW NA KURSIE!

PTAKI ?! STRASZNE, LATA-JACE STWORY! TAK WITA NAS SATHAM!
NAGŁA ZMIANA KIERUNKU LOTU BYŁA NIE-MOŻLIWA! SONDY WBIŁY SIĘ W CZARNĄ CHMURĘ WRZESZCZĄCYCH BESTII!...
WŁĄCZ POLE SIŁO-WE! SZYB-CIEJ!
POLE SIŁOWE OTOCZYŁO SONDĘ NISZCZĄC ATAKUJĄCE JĄ MONSTRA!

STARCIE TRWAŁO CHWILĘ. KILKA SALW DOPEŁNIŁO POGROMU. CHMURA BESTII ZOSTAŁA DALEKO.
TO NIE BYŁ PRZYPADEK. MIAŁEŚ RACJĘ, TO MONSTRA SATHAMA*. ZAPOWIEDŹ TEGO, CO NAS JESZCZE CZEKA...
* PATRZ ALB. nr 2 "LUDZIE I POTWORY".
SONDY ZBLIŻAŁY SIĘ DO WIELKIEJ WYSPY. POD NIMI ROZCIĄGAŁA SIĘ WSPANIAŁA PANORAMA. ŁAGODNE WYBRZEŻA, PIĘKNE MASYWY GÓRSKIE, A MIĘDZY NIMI PASMA BUJNEJ ROŚLINNOŚCI.
PO CHWILI SONDY NADLECIAŁY NAD DAWNE OSIEDLE KOSMITÓW, KTÓRE ROZROSŁO SIĘ W MIASTO POKRYTE SIATKĄ ULIC I PLACÓW Z BUDOWLAMI I PIRAMIDAMI. ROZUMNE ISTOTY SZYBKO OSIĄGNĘŁY WYSOKI STOPIEŃ ROZWOJU CYWILIZACYJNEGO.
ZAN, TO WSZYSTKO ZBUDOWAŁY ISTOTY, KTÓRE STWORZYLIŚMY.

NA ULICACH MIASTA, KTÓRE WYROSŁO PODCZAS ICH NIEOBECNOŚCI.
NIE ZWRACAJĄ NA NAS UWAGI.
BARDZIEJ NIEPOKOI MNIE TO, ŻE NASI PRZEBYWAJĄ W TOWARZYSTWIE TUTEJSZYCH KOBIET.
TO Z PEWNOŚCIĄ LABORATORIUM GENETYCZNE I SIEDZIBA ENESA.
WEWNĄTRZ GMACHU.
ENES!
AIS! ZAN! NARESZCIE!
DŁUGO WAS NIE BYŁO, A U NAS WIELE ZMIENILIŚMY.
WIDZIELIŚMY TO.

ZNISZCZYLIŚCIE NAPASTNIKÓW, TERAZ ZAGRAŻA NAM TYLKO SATHAM!
RZECZYWIŚCIE ZWYCIĘŻYLIŚMY...
...ALE WIELU MUSIAŁO ZGINĄĆ, RAMA RÓWNIEŻ.
SZKODA GO... NA SZCZĘŚCIE MAMY WIELU TAKICH JAK ON.
PÓŹNIEJ...
AIS, MASZ WRÓCIĆ NA OJCZYSTĄ PLANETĘ.
NIESPODZIEWANA WIADOMOŚĆ BARDZO WZBURZYŁA AIS.
KTO WYDAŁ POLECENIE BYM WRÓCIŁA NA DES?!
ROZKAZ OTRZYMAŁEM DROGĄ TELEPATYCZNĄ OD WIELKIEGO MÓZGU.
TO NIEMOŻLIWE!
SAMA SIĘ O TYM PRZEKONASZ.
NA DES OPRACOWANO SYSTEM PRZEKAZU MYŚLI PRZEZ PRZESTRZEŃ KOSMICZNĄ. ODBIÓR BYŁ MOŻLIWY TYLKO W CZASIE SNU. NASTĘPNEJ NOCY ROZKAZ ZOSTAŁ PRZEKAZANY ŚPIĄCEJ AIS...
...AIS, AIS, PRZYGOTUJ SIĘ DO POWROTU. CZEKAJ NA SYGNAŁ Z KOSMOLOTU, KTÓRY ZNAJDUJE SIĘ W DRODZE.

NAZAJUTRZ.
OTRZYMAŁAM POTWIERDZENIE ROZKAZU. ALE ZANIM ODLECĘ, MUSZĘ CIĘ OSTRZEC.
OSTRZEC? PRZED CZYM?
SPÓJRZ TAM!
DLACZEGO? TAKIE ZWIĄZKI MOGĄ PRZYSPIESZYĆ ROZWÓJ ISTOT ROZUMNYCH NA TEJ PLANECIE.
NASI MĘŻCZYŹNI ŁĄCZĄ SIĘ Z TUTEJSZYMI KOBIETAMI. TAK NIE MOŻE BYĆ!
MYLISZ SIĘ. ZARAZ CIĘ PRZEKONAM.
W LABORATORIUM GENETYCZNYM ZANA.
TE PAŁECZKI W JĄDRZE KOMÓRKI TO CHROMOSOMY. ICH CHROMOSOMY RÓŻNIĄ SIĘ OD NASZYCH WYGLĄDEM I LICZBĄ.
MYŚMY SZTUCZNIE ZMIENILI PODŁOŻE GENETYCZNE TYCH ISTOT. POŁĄCZENIE GO Z NASZYM MOŻE SPOWODOWAĆ DEGENERACJĘ NOWEGO GATUNKU. BYŁBY TO STRASZNY BŁĄD!
ENES ZROZUMIAŁ POWAGĘ SYTUACJI...
NIEŁATWO BĘDZIE PRZEKONAĆ NASZYCH MĘŻCZYZN...
KILKA DNI PÓŹNIEJ...
KOSMOLOT NA ORBICIE PLANETARNEJ!

SONDA Z KOSMOLOTU WYLĄDOWAŁA AUTOMATYCZNIE.
ZOSTAJECIE JAKO STRAŻNICY NASZYCH DOŚWIADCZEŃ. DALSZY LOS TYCH ISTOT ZALEŻY OD WAS. POWODZENIA!
ŻEGNAJ AIS!
WKRÓTCE SONDA ZNALAZŁA SIĘ W POBLIŻU KOSMOLOTU...
WŁĄCZYŁY SIĘ SILNIKI KOREKCYJNE...
SONDA LĄDUJE NA PLATFORMIE...
WITAJCIE! NAZYWAM SIĘ AIS.
KOMENDANT CZEKA NA CIEBIE W STEROWNI.
CHAT?! TY TUTAJ?!
CHAT BYŁ CZŁONKIEM PIERWSZEJ EKSPEDYCJI, KTÓRA LĄDOWAŁA W ANDACH*.
AIS! WITAM NA POKŁADZIE!
*PATRZ ALB. NR 4 "LĄDOWANIE W ANDACH".

PÓŹNIEJ.
DLACZEGO MUSZĘ WRACAĆ TERAZ, KIEDY NASZE DOŚWIADCZENIA NA TEJ PLANECIE ZACZĘŁY DAWAĆ WYNIKI ?
TYLKO WIELKI MÓZG MOŻE CI ODPOWIEDZIEĆ. MOŻE CZEKAJĄ CIĘ NOWE ZADANIA ?
TYMCZASEM PRZEZ NIEBIESKĄ PLANETĘ PRZETOCZYŁY SIĘ LATA, A ROZWÓJ ISTOT ROZUMNYCH PRZYBRAŁ ZŁY OBRÓT. Z SYTUACJI NATYCHMIAST SKORZYSTAŁ SATHAM...
SPRAWDZIŁEŚ DANE, AZAZELU ?
MASZ RACJĘ, CHAT. A CO SIĘ DZIAŁO Z TOBĄ ?
ZANIM ZAPADNIEMY W SEN OPOWIEM CI O TYM.
TAK, SATHAMIE. SĄ JEDNOZNACZNE.
LINIA WSTĘPUJĄCA - TO URODZENIA CHŁOPCÓW, OPADAJĄCA - URODZENIA DZIEWCZĄT...
CI GŁUPCY NAWET NIE SPOSTRZEGLI, ŻE RODZI SIĘ CORAZ MNIEJ DZIEWCZĄT ?
ZE ZWIĄZKÓW KOSMITÓW Z TUTEJSZYMI KOBIETAMI RODZĄ SIĘ TYLKO CHŁOPCY !
WIĘC ICH GŁUPIE DOŚWIADCZENIA WEZMĄ W ŁEB ! CHA, CHA, CHA !
TO NIE WSZYSTKO ! CHODŹCIE, COŚ WAM POKAŻĘ !

PRZED WEJŚCIEM DO JASKINI SIEDZIAŁ OLBRZYM, SPOGLĄDAJĄC PRZYJAŹNIE.
CO TO JEST?
TUTEJSZE KOBIETY ZWIĄZANE Z KOSMITAMI RODZĄ TAKICH WŁAŚNIE OLBRZYMÓW!
DLACZEGO ENES I ZAN NIE WIEDZĄ O TYM?
BO KOBIETY ZE STRACHU UKRYWAJĄ TO GIGANTYCZNE POTOMSTWO.
SATHAM TRYUMFOWAŁ. TERAZ BYŁ BLIŻSZY CELU, NIŻ KIEDYKOLWIEK.
WKRÓTCE TAKŻE ZAN I ENES ZORIENTOWALI SIĘ W SYTUACJI.
TEN STAN TRWA OD DAWNA, TYLKO GO UKRYWANO!
TO ZAGRAŻA NASZEJ MISJI!
ODPOWIEDZIĄ NA ROZKAZ ENESA BYŁO PEŁNE NAPIĘCIA MILCZENIE...
KTO NIE POSŁUCHA, NIE MA POWROTU NA DES!
MAMY TEGO DOŚĆ!
ENES ZEBRAŁ ZAŁOGĘ, BY WYJAŚNIĆ GROZĘ SYTUACJI...
...I DLATEGO ROZKAZUJĘ NATYCHMIAST PRZERWAĆ KONTAKTY Z TUTEJSZYMI KOBIETAMI! OD TEGO ROZKAZU NIE MA WYJĄTKU!

NASZA MISJA NARAŻONA JEST NA KLĘSKĘ!
TO SKOŃCZYMY Z NIĄ!
DLACZEGO WYSŁANO NAS BEZ KOBIET?!
NIE INTERESUJĄ NAS POŚWIADCZENIA!
PO BURZLIWEJ NARADZIE...
ZOSTALI ZBUNTOWANI.
TAK, I WIEM PRZEZ KOGO!
WKRÓTCE INNE WYDARZENIE WSTRZĄSNĘŁO KOSMITAMI. ZNALEZIONO DWÓCH ZAGRYZIONYCH CZŁONKÓW EKSPEDYCJI.
KTO TO ZROBIŁ? ZWIERZĘTA?
ZAN SPORZĄDZIŁ DOKUMENTACJĘ TRAGEDII...
...NASTĘPNIE PRZEPROWADZIŁ BADANIA...
DZIWNE. ŚLADY ZĘBÓW SĄ PODOBNE. TYLE, ŻE WIĘKSZE NIŻ U NASZYCH PODOPIECZNYCH.
ATAKU DOKONAŁY JAKIEŚ OLBRZYMIE HUMANOIDY!
PRZECIEŻ NIE MA TU TAKICH!

CZY MASZ ZAUFANYCH MIĘDZY NASZYMI ISTOTAMI ?
JEST TAKI. NAZYWA SIĘ ENOCH.
ZAN POLECIŁ GO WEZWAĆ.
JESTEM PANIE.
POTRZEBUJEMY TWOJEJ POMOCY. WIESZ KTO ZABIŁ DWU NASZYCH ?
DOMYŚLAM SIĘ, PANIE. CHODŹCIE ZE MNĄ.
WKRÓTCE ZNALEŹLI SIĘ W GÓRACH.
CO TO ZA ŚLADY ?
WEJDŹCIE PANIE. TAM SĄ ISTOTY, O KTÓRYCH DO NIEDAWNA NICZEGO NIE WIEDZIAŁEM.
W JASKINI.
ZARAZ BĘDZIEMY NA MIEJSCU.
NAGLE !...
UWAGA !
CZY TO PUŁAPKA ?!

ZAN I ENES STALI SIĘ OSTROŻNIEJSI.
MUSIMY ZAWRÓCIĆ! DROGA ZASYPANA!
KOLEJNY OBWAŁ ZABLOKOWAŁ ODWRÓT!...
ŁAJDAKU! WCIĄGNĄŁEŚ NAS W PUŁAPKĘ!
ALEŻ PANIE, DLACZEGO MIAŁBYM TO ZROBIĆ?
SŁUSZNIE, ZAUFAJMY MU!
JEST TU INNE WYJŚCIE. ALE SPÓJRZCIE W DÓŁ...
POD NIMI, NA DNIE GROTY, STAŁA GRUPA OLBRZYMÓW!
!
TO NIESAMOWITE... ISTNIEJĄ I SĄ GROŹNI...

NIE SCHODŹ TAM, PANIE. PÓŹNIEJ WSZYSTKO WYJAŚNIĘ.
PÓŹNIEJ...
CO WIESZ O TYCH OLBRZYMACH?
NASZE KOBIETY SPŁODZIŁY ICH Z WASZYMI MĘŻCZYZNAMI.
TO ONI WYMORDOWALI NASZ PATROL?
TAK PANIE. OSTATNIO STALI SIĘ BARDZO AGRESYWNI.
DLACZEGO UKRYWANO TO PRZED NAMI?
WASI NADZORCY ZABRONILI NAM O TYM MÓWIĆ, GROŻĄC ŚMIERCIĄ.
POWIEDZ PRAWDĘ. NIE BÓJ SIĘ. SŁYSZAŁEŚ KIEDYŚ IMIĘ SATHAM?
TAK, TO ON BUNTOWAŁ NADZORCÓW PRZECIW WAM.
PÓŹNIEJ W MIEŚCIE.
MAMY PRZECIW NAM OLBRZYMÓW, SATHAMA I CZĘŚĆ Z NASZEJ WYPRAWY...
AIS NAS OSTRZEGAŁA... OTO REZULTAT LEKKOMYŚLNOŚCI...

ZAN POCZUŁ, JAK BARDZO BRAK MU RADY I INTUICJI AIS...
JESTEM PEWNY, ŻE SŁUSZNOŚĆ NASZEJ SPRAWY I TECHNIKA POZWOLĄ PRZEZWYCIĘŻYĆ TEN PROBLEM.
ALE SATHAM NIE SPAŁ...
AZAZELU, SPROWADŹ TRZECH OLBRZYMÓW DO LABORATORIUM. TERAZ ICH WYKORZYSTAMY.
ALEŻ TO NA WPÓŁ ZWIERZĘTA. NIEWIELE BĘDZIESZ MIAŁ Z NICH POŻYTKU.
POKIERUJĘ NIMI PRZY POMOCY TEGO APARATU. BĘDĄ MNIE SŁUCHAĆ JAK ROBOTY!
ZANIM AZAZEL WYBRAŁ OLBRZYMÓW DO DOŚWIADCZEŃ SATHAMA, IM SAMYM ZNUDZIŁ SIĘ POBYT W JASKINIACH. ICH ENERGIA WYMAGAŁA UJŚCIA...
RROARRR!
OLBRZYMY IDĄ!!!
UCIEKAJMY!
Z NIEZWYKŁĄ FURIĄ NISZCZYLI BUDOWLE, JAK ZABAWKI Z KLOCKÓW.

DROGĘ OLBRZYMÓW ZNACZYŁY ZNISZCZENIA I TRUPY...
HAARR !
WRACAJCIE NATYCHMIAST DO JASKIŃ !
ALE SŁOWA ICH NIE POWSTRZYMAŁY!
AUUUUU !
NIE ZABIJAĆ ICH! OGŁUSZAĆ FALĄ SZOKOWĄ !
AACHH !
WYSTARCZY! TO POWINNO ICH ODSTRASZYĆ !
OLBRZYMI UCIEKALI W PANICE.

SATHAM Z UŚMIECHEM OBSERWO-
WAŁ NA MONITORZE BITWĘ ...
MÓWIŁEM, ŻE NIE MOŻNA NA NICH LICZYĆ.
KIEDY JA NIMI POKIERUJĘ, NIE BĘDĄ UCIEKAĆ!
NAZAJUTRZ.
MIAŁEŚ WYBRAĆ KILKU DO DOŚWIADCZEŃ.
CZEKAJĄ TU.
PO SPECJALNYCH ZASTRZYKACH OLBRZYMI ZACHOWYWALI SIĘ SPOKOJNIE.
POŁÓŻCIE SIĘ NA TYCH STOŁACH!
METALOWE KLAMRY UNIERUCHOMIŁY GIGANTYCZNE CIELSKA ...
TERAZ ZOBACZYCIE CO JA POTRAFIĘ!
TO OBRĘCZ STERUJĄCA ...
... APARAT SKIERUJE PRZEZ NIĄ DO ICH CENTRALNEGO SYSTEMU NERWOWEGO IMPULSY, KTÓRE ZMUSZĄ ICH DO WYKONANIA MOICH ROZKAZÓW ...

...TERAZ WŁĄCZAM SYSTEM STERUJĄCY I ZOBACZYMY JAK DZIAŁA... -NAPRZÓD!
STEROWANY OLBRZYM WYSZEDŁ...
WYRWIJ DRZEWO I ZABIJ PIERWSZE STWORZENIE, KTÓRE NAPOTKASZ!
OLBRZYM WYKONAŁ ROZKAZ...
UARRR!
RAAHH!
WALKA BYŁA KRÓTKA.
NADZWYCZAJNE! ALE SKĄD WIESZ PO KTÓREGO Z NICH DOCHODZI ROZKAZ?
TO PROSTE! KAŻDY ODBIORNIK W OBRĘCZY DZIAŁA NA INNEJ FALI!

Z POLECENIA SATHAMA AZAZEL I TAMIEL UCZĄ OLBRZYMÓW POSŁUGIWANIA SIĘ PRYMITYWNĄ BRONIĄ.
NASTĘPNYM ETAPEM BYŁA NAUKA WALKI WRĘCZ, KTÓRĄ OLBRZYMI OBSERWOWALI Z CIEKAWOŚCIĄ.
OCH-O-OCH!
ACH-O-ACH!
SZCZEGÓLNIE ZACIEKAWIŁO ICH STRZELANIE Z ŁUKU.
WKRÓTCE SATHAM ZAŁOŻYŁ OBRĘCZE WIĘKSZOŚCI WYĆWICZONYCH OLBRZYMÓW.
RRAHH!
ARRR!
MIESZKAŃCY MIASTA I KOSMICI NIE ODCZUWALI ZAGROŻENIA. TYLKO ZAN I ENES WIEDZIELI, ŻE CZEKA ICH TERAZ NAJCIĘŻSZA PRÓBA.
NASZA BROŃ MOŻE BYĆ NIEWYSTARCZAJĄCA BY UŚMIERZYĆ OLBRZYMÓW. MUSIMY ICH WYTĘPIĆ!
ENES PRZYJĄŁ TĘ DECYZJĘ Z CIĘŻKIM SERCEM. OLBRZYMI BYLI NAJWIĘKSZYM ZAGROŻENIEM DLA EKSPERYMENTU GENETYCZNEGO. INNEGO WYJŚCIA NIE BYŁO ...
NIESTETY, MASZ RACJĘ. ZWOŁAM NASZYCH DO AKCJI.

ALE SATHAM I JEGO POMOCNICY BYLI SZYBSI...
TERAZ ZMIERZYMY SIĘ Z ZANEM I ENESEM!
ZABIĆ PRZYBYSZY Z DES!
...ZABIĆ... ...ZABIĆ... ...ZABIĆ...
ZAROIŁY SIĘ ZBOCZA GÓR, OLBRZYMI SZLI NA MIASTO...
...ZABIĆ...
RAHAAA!
...DOBRZE KIEROWANI UDERZYLI NA LABORATORIUM GENETYCZNE ZANA!...
HAAR!

TYMCZASEM ZAN I ENES ANALIZOWALI SPOSOBY OBRONY MIASTA PRZED MOŻLIWYM ATAKIEM OLBRZYMÓW...
MOŻLIWE, ŻE SATHAM MA APARATURĘ STERUJĄCĄ OLBRZYMAMI.
WTEM!
?!
OCH!... OLBRZYMI... ZNÓW... NAPADLI NA... MIASTO!
NIE ŻYJE!...
CZY KTOŚ NIMI KIERUJE?
NIKT.. ALE WYDAJE SIĘ, ŻE SŁUCHAJĄ CZYICHŚ ROZKAZÓW!
ZA TYM KRYJE SIĘ SATHAM!
! NIE MAMY CHWILI DO STRACENIA!...
! ...OCHRONNE POLE SIŁOWE!...
...PEŁNE NATĘŻENIE! TO ICH ZATRZYMA!
NIEWIDZIALNA KURTYNA POWSTRZYMAŁA WŚCIEKŁY ATAK OLBRZYMÓW!
WALĄ SIĘ POKOTEM, ALE CIĄGLE PRĄ NAPRZÓD!

NIEZWYKŁY BYŁ WIDOK OLBRZYMÓW SZTURMUJĄCYCH OCHRONNE POLE SIŁOWE ...
AUUUU !
ARRRH !
1
HARRR !
BEZROZUMNA SIŁA MUSIAŁA ULEC TECHNICE.
W BAZIE SATHAMA.
WŁĄCZYLI POLE SIŁOWE! NIC WAM TO NIE POMOŻE!...
SATHAM POŚPIESZYŁ DO UKRYTEJ SONDY.
NIE CHCIAŁEM TEGO, ALE MUSZĘ WŁĄCZYĆ SIĘ DO TEJ WALKI!
NA MÓJ SYGNAŁ WYDASZ OLBRZYMOM ROZKAZ ATAKU!
TAK, SATHAMIE.
TYMCZASEM ENES BEZSKUTECZNIE USIŁOWAŁ NAWIĄZAĆ KONTAKT Z PATROLAMI. SATHAM ZAGŁUSZYŁ KOMUNIKATY.
JAKAŚ SONDA KRĄŻY NAD NAMI!

TO SATHAM! DO CZEGO ZMIERZA?
SATHAM WŁACZYŁ ANTY-POLE SIŁOWE, ABY ZNEUTRALIZOWAĆ POLE OCHRONNE ZANA.
UWAGA, TERAZ!
JEST SYGNAŁ!
ATAKUJCIE! NAPRZÓD!
OKRUTNY RYK BYŁ ODPOWIEDZIĄ NA ROZKAZ.
HAAAR!
HOARRR !!!
POLE SIŁOWE NIE DZIAŁA!
UCIEKAJ TĘDY! NAS I TAK ROZPOZNAJĄ, CIEBIE NIE!
NIE DAMY RADY, ZAN. JEST ICH ZBYT WIELU!
NIE DO WIARY! OWOC NASZYCH DOŚWIADCZEŃ NAS UNICESTWIA!

NAGLE!
SATHAM UZNAŁ, ŻE ZAN I ENES BĘDĄ JESZCZE POTRZEBNI.
NIE ZABIJAĆ! BRAĆ ICH ŻYWCEM!
OLBRZYMI RUNĘLI ZE WSZYSTKICH STRON!
UWAŻAJ Z BOKU!
AZAZEL PRZYBYŁ NA MIEJSCE WALKI...
UWIĘZIĆ ICH W PODZIEMNEJ JASKINI!...
UWIĘZIENI.
TO KONIEC. SATHAM ZOSTANIE PANEM PLANETY.
CZY NAPRAWDĘ CAŁA NASZA PRACA Ą MA IŚĆ NA MARNE?
JEST JESZCZE SZANSA... SPRÓBUJĘ TELEPATYCZNIE POWIADOMIĆ WIELKI MÓZG.
NIEDOBITKI KOSMITÓW ZBIEGŁY DO DŻUNGLI.
ZASKOCZYLI NAS. ALE TRZEBA WALCZYĆ!

NASZA BRONIĄ MOŻEMY ICH POKONAĆ!
CHCESZ WALCZYĆ Z SATHAMEM? NIE DAMY RADY. GDYBY TU BYŁA AIS...
NAZAJUTRZ.
OLBRZYMI SĄ POSŁUSZNI. Z NIMI MOŻEMY OPANOWAĆ PLANETĘ. ALE CO ZROBIMY Z ISTOTAMI, KTÓRE ROZWIJALI AIS I ZAN?
DOBRE PYTANIE. TE ISTOTY ZACZYNAJĄ MYŚLEĆ I ROZUMIEĆ.
TRZEBA TE STWORZENIA ZDEPRAWOWAĆ I ZDEMORALIZOWAĆ. SĄ NA TO WYSTARCZAJĄCO INTELIGENTNE!
BRAWO! POMYSŁ GODNY SATHAMA!
SATHAM ZROZUMIAŁ, ŻE MA MOŻLIWOŚĆ PRZEKSZTAŁCENIA CAŁEJ PLANETY W PIEKŁO. AZAZEL OTRZYMAŁ POLECENIE, BY SZERZĄC ZALĄŻKI WIEDZY I TECHNIKI WPAJAĆ W NICH PRZEKONANIE O ICH NIEOGRANICZONYCH MOŻLIWOŚCIACH I UCZYĆ ICH ZAROZUMIAŁOŚCI I SAMOLUBSTWA. TAMIEL MIAŁ UCZYĆ ROZPASANIA, UPAJANIA SIĘ SOKAMI NIEKTÓRYCH ROŚLIN I ROZKOSZOWANIA SIĘ ZŁOTEM.
TYMCZASEM W JASKINI...
W NOCY OTRZYMAŁEM POTWIERDZENIE, ŻE MÓJ APEL DOTARŁ DO WIELKIEGO MÓZGU.
OBY NIE DOTARŁ DO SATHAMA!
OBAWY ZANA BYŁY UZASADNIONE...
ENES WSZEDŁ W KONTAKT Z WIELKIM MÓZGIEM... TO MOŻE BYĆ NIEBEZPIECZNE!
SATHAM WPADŁ W FURIĘ...
SPROWADZIĆ GO TUTAJ NATYCHMIAST!
PO CHWILI...
W NOCY WEZWAŁEŚ NA POMOC WIELKI MÓZG. TERAZ TO ODWOŁASZ!
CHYBA ŻARTUJESZ?

ZROBISZ CO CI ROZKAŻĘ!
WIEM, CO POTRAFISZ, ALE JA NIE JESTEM BEZWOLNY JAK TWOJE OLBRZYMY. MOJEJ WOLI NIE ZŁAMIESZ!
NAGŁY ATAK ENESA POWALIŁ SATHAMA I TAMIELA!...
DRANIU!
AUUUU!
...ALE NIE ZDĄŻYŁ SIĘGNĄĆ AZAZELA!
LASEROWY STRZAŁ SPALIŁ ENESA NA POPIÓŁ...
NIEBEZPIECZEŃSTWO USUNIĘTE. ZAN NIE POTRAFI TELEPATYCZNIE POROZUMIEĆ SIĘ Z WIELKIM MÓZGIEM.
!
!
NA DES ODEBRANO PRZESŁANIE ENESA I ZROZUMIANO, JAK WIELKIE NIEBEZPIECZEŃSTWO ZAGRAŻA MISJI NA NIEBIESKIEJ PLANECIE.
WYWOŁUJĘ AIS I CHATA Z KOSMOLOTU „LOE”!... ALARM!

AUTOMAT STERUJĄCY KOSMOLOTU ODEBRAŁ POLECENIA Z DES I WYRWAŁ AIS I CHATA Z GŁĘBOKIEGO SNU.
CO SIĘ STAŁO, CHAT? CZEMU NAS OBUDZONO?
WIELKI MÓZG ZMIENIŁ PROGRAM POKŁADOWEGO KOMPUTERA I SKIEROWAŁ NAS Z POWROTEM NA NIEBESKĄ PLANETĘ.
CHYBA DOŚWIADCZENIE JEST W NIEBEZPIECZEŃSTWIE.
ZROBIMY WSZYSTKO, ABY TEMU ZAPOBIEC. NA SZCZĘŚCIE TERAZ JESTEŚMY RAZEM.
SATHAM BYŁ PEWNY SUKCESU...
JESTEM Z CIEBIE I TAMIELA BARDZO ZADOWOLONY.
JESTEŚMY TWOIMI UCZNIAMI, SATHAMIE!
AZAZEL I TAMIEL NAUCZYLI LUDZI WYTWARZANIA PRYMITYWNEJ BRONI, KTÓRA MIAŁA DAĆ IM ZŁUDZENIE POTĘGI I MOCY...
TYM MOGĄ SIĘ NAWZAJEM POWYRZYNAĆ, ALE NAM NIE ZAGROŻĄ.
ZAPAMIĘTAJCIE, ŻE ZABIJANIE JEST WASZĄ NAJWIĘKSZĄ UMIEJĘTNOŚCIĄ!
KTO SIĘ WAM PRZECIWSTAWI, MA ZOSTAĆ ZABITY. DO TEGO SŁUŻY TEN SZTYLET!

PIJAŃSTWO, HAZARD I PRZEMOC CAŁKOWICIE OPANOWAŁY ŻYCIE ISTOT, BĘDĄCYCH OWOCEM DOŚWIADCZEŃ AIS I ZANA.
WIDOK BURD I PIJACKICH ORGII WZBUDZAŁ U SATHAMA DIABELSKĄ RADOŚĆ...
CHE, CHE, CHE!
OSIĄGAMY TO, CO ZAMIERZALIŚMY!
ONI BY SIĘ NAWZAJEM POZABIJALI, GDYBY ICH NIE POWSTRZYMAĆ!
CHA, CHA, CHA!
ULICE MIASTA STAŁY SIĘ ARENĄ GWAŁTÓW I MORDERSTW.
AAACH!
NADSZEDŁ CZAS, BY OLBRZYMÓW WYPUŚCIĆ PONOWNIE NA MIASTO.
PO CO?
ABY WPROWADZILI TU PORZĄDEK! CHA, CHA, CHA!

WKRÓTCE OLBRZYMI WKROCZYLI DO MIASTA WPROWADZAJĄC OKRUTNY TERROR...
TYMCZASEM KOSMOLOT „LOE" ZBLIŻA SIĘ DO NIEBIESKIEJ PLANETY...
...NA POLECENIE WIELKIEGO MÓZGU MAM ODNALEŹĆ ISTOTĘ O IMIENIU ENOCH...
W SIEDZIBIE SATHAMA...
TEN KOSMOLOT ZOSTAŁ Z PEWNOŚCIĄ WYSŁANY PRZEZ WIELKI MÓZG!
MOŻE TO AIS WRACA?
KOSMOLOT POZOSTANIE NA ORBICIE. ZAŁOGA PRZYLECI SONDĄ NA WIELKĄ WYSPĘ.
PRZYJMIEMY ICH GORĄCO!
W HANGARZE KOSMOLOTU.
ZOSTAJECIE NA ORBICIE. OCZEKUJCIE MOICH ROZKAZÓW!
WCHODZIMY W ATMOSFERĘ!

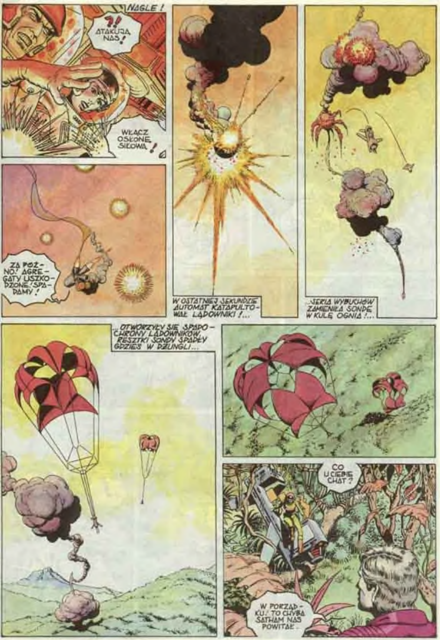
NAGLE!
?! ATAKUJĄ NAS!
WŁĄCZ OSŁONĘ SIŁOWĄ!
ZA PÓŹNO! AGREGATY USZKODZONE! SPADAMY!
W OSTATNIEJ SEKUNDZIE AUTOMAT KATAPULTOWAŁ LĄDOWNIKI!...
...SERIA WYBUCHÓW ZAMIENIŁA SONDĘ W KULĘ OGNIA!...
...OTWORZYŁY SIĘ SPADOCHRONY LĄDOWNIKÓW, RESZTKI SONDY SPADŁY GDZIEŚ W DŻUNGLI...
CO U CIEBIE CHAT?
W PORZĄDKU! TO CHYBA SATHAM NAS POWITAŁ.

MUSIMY DOTRZEĆ DO MIASTA.
BIERZ BROŃ... TO DALEKO. DASZ RADĘ?
SATHAM BYŁ WŚCIEKŁY...
SONDA ZOSTAŁA ZNISZCZONA, ALE ONI ŻYJĄ!
KIERUJĄ SIĘ W STRONĘ MIASTA. TRZEBA TEMU ZAPOBIEC.
MOŻNA WYSŁAĆ OLBRZYMÓW. NA TAKIEGO WROGA NIE SĄ PRZYGOTOWANI.
ŚWIETNE, AZAZELU! ZARAZ WYDAM ROZKAZY.
WĘDRÓWKA PRZEZ DŻUNGLĘ WYCZERPAŁA SIŁY AIS...
JESTEM ZMĘCZONA. ODPOCZNIJMY.
TAM JEST SUCHE MIEJSCE.
!
WSTAŃ AIS! KTOŚ NADCHODZI!
?!
CZYŻBY TE OLBRZYMY BYŁY POTOMKAMI ISTOT, KTÓRE DOSKONALILIŚMY?!
!

SĄ UZBROJENI I NIE WYGLĄDAJĄ PRZYJAZNIE.
W RAZIE NAPAŚCI UŻYJEMY FALI SZOKOWEJ.
OLBRZYMI ZAATAKOWALI!
HAARR!
TO POWINNO WYSTARCZYĆ!
UCIEKAJĄ!
ZMIENIAM ROZKAZ! PODPALCIE LAS DOOKOŁA AIS I CHATA!
COFNĘLI SIĘ! ALE... TWORZĄ KOŁO WOKÓŁ NAS!
MOŻE W OGÓLE ZREZYGNUJĄ?

CHAT MYLIŁ SIĘ. WOKÓŁ NICH ZA- PŁONĄŁ LAS !...
CHCĄ NAS WY- DUSIĆ DYMEM LUB SPALIĆ! MUSIMY SIĘ PRZE- DRZEĆ !
ZA MNĄ CHAT !
PRZE- DARLIŚMY SIĘ !
SATHAM ŚLEDZI KAŻDY NASZ KROK. SPRÓ- BUJĘ ZAKŁÓCIĆ MU ODBIÓR OBRAZU Z TEGO TERENU.
NARESZCIE BEZPIECZNI.
JAK SA- THAM KIERUJE TYMI OLBRZYMA- MI NA ODLE- GŁOŚĆ ?
WIDZIAŁEŚ METALOWE OB- RĘCZE NA ICH GŁO- WACH ? TO ODBIOR- NIKI. SATHAM HA- MUJE ICH WOLĘ NARZUCAJĄC WŁASNĄ.
W BAZIE SATHAMA.
PRZERWALI NAM ŁĄCZNOŚĆ ! NIE MOŻEMY TERAZ NIC ZROBIĆ ! TRZE- BA CZEKAĆ, AŻ ZNAJDĄ SIĘ W MIEŚCIE !
TO BĘ- DZIE ICH KONIEC !

SATHAM OPRACOWAŁ PLAN ZASADZKI NA AIS I CHATA...
NA OTWARTEJ PRZESTRZENI OLBRZYMY SĄ WOBEC NICH BEZRADNE, ALE W JASKINIACH PADZĄ IM RADĘ!
SŁUSZNIE! ABY UWOLNIĆ ZANA BĘDĄ MUSIELI TAM WEJŚĆ!
W POBLIŻU MIASTA...
AIS, AIS! NIE STRZELAĆ!
CO TU ROBICIE?
UCIEKAMY PRZED OLBRZYMAMI...
TCHÓRZE! ZEBRAĆ POZOSTAŁYCH I SPROWADZIĆ ENOCHA!
TAK JEST, AIS!
W MIEŚCIE...
ZUPEŁNA PUSTKA... GDZIE SIĘ PODZIALI MIESZKAŃCY?
NAGLE!...
HAARR!
UWAGA, AIS!
PEŁNA MOC!

W LABORATORIUM SATHAMA.
...NIE UDAŁO SIĘ...WYCOFALI SIĘ DO DŻUNGLI.
TO BYŁO DO PRZEWIDZENIA!... SPRÓBUJĘ INNEGO SPOSOBU!
W MIEJSCU UWIĘZIENIA ZANA...
CZEGO ZNOWU CHCESZ, SATHAMIE?
AIS WRÓCIŁA I ZAMIERZA CIĘ UWOLNIĆ. MAM PROPOZYCJĘ...
...ZREZYGNUJECIE NA ZAWSZE Z WASZEJ MISJI TUTAJ, A JA WYPUSZCZĘ CIĘ NA WOLNOŚĆ.
TYLKO TYLE CHCESZ? TY COŚ KNUJESZ...
SŁUCHAJ, ZAN!...
...JUŻ WIEM! TO DOBRE! TAK SIĘ BOISZ AIS WIELKI SATHAMIE?! CHA, CHA, CHA!
WEŹMIESZ KILKU NASZYCH I ZBIERZESZ Z OKOLICY NASZE ISTOTY ROZUMNE. ABY JE USTRZEC PRZED SATHAMEM TRZEBA BĘDZIE PRZENIEŚĆ WSZYSTKICH NA INNY KONTYNENT.
TAK JEST, AIS. ODNALEŹLIŚMY TEŻ ENOCHA.
ZWIĄZAĆ GO MOCNO!
TYMCZASEM W DŻUNGLI.
NASZA MISJA TRWA. MUSIMY URATOWAĆ ISTOTY, KTÓRE STWORZYLIŚMY!

SPROWADŹCIE GO TUTAJ... DOTYCHCZAS BRONILIŚMY SIĘ, TERAZ ZAATAKUJEMY.
TO TY JESTEŚ ENOCH?
TAK, PANI.
NAZYWAM SIĘ AIS, A ON CHAT.
CHCEMY UWOLNIĆ ZANA I ENESA. CZY WIESZ, GDZIE ICH UWIĘZIONO?
TAK, PANIE, W GÓRSKICH JASKINIACH.
ZAPROWADŹ NAS TAM.
DOBRZE PANI, ALE TO BARDZO NIEBEZPIECZNE.
OSTROŻNIE KLUCZĄC DOTARLI DO GÓR...
UWIĘZIONO ICH W GŁĘBOKICH JASKINIACH, ALE TAM MOŻE BYĆ ZASADZKA.
TYMCZASEM...
AIS I CHAT WRAZ Z TUBYLCEM IDĄ W NASZĄ STRONĘ!
SZUKAJĄ ZANA. TERAZ NAM NIE UJDĄ!
TO JEST JEDYNE WEJŚCIE DO JASKIŃ. WPROWADZIMY TAM OLBRZYMÓW, AZAZELU.

OLBRZYMY NADCHODZĄ, SATHAMIE!
ŚWIETNIE. WESZLI WSZYS-CY. AZAZELU, UK-RYJ SIĘ Z TYMI DWOMA NAD WEJŚCIEM.
TO TUTAJ, PANI.
PRZYGOTUJ LAMPY, CHAT. BROŃ W PO-GOTOWIU. WCHODZIMY!
TERAZ! ZRZUCAJCIE GŁAZY!
DOBRZE! JESZCZE WIĘCEJ!
OAAARRR!

ZADANIE WYKONANE!
CZY WIESZ DOKŁADNIE GDZIE ONI SĄ UWIĘZIENI?
WEWNĄTRZ JASKINI...
CO TO ZA HUK?!
LAWINA GŁAZÓW ZAMKNĘŁA WEJŚCIE! OCZYWIŚCIE DZIEŁO SATHAMA!
NIE OBAWIAJCIE SIĘ. WYDOSTANIEMY SIĘ STĄD.
NIE WIEM DOKŁADNIE, LECZ ZNAM OBSZAR GDZIE MOGĄ BYĆ.
WIEM TEŻ, ŻE NIKT ICH NIE PILNUJE, ALE ZAMKNIĘCIE OTWIERA SIĘ SAMO, NA JAKIEŚ NIEZNANE ZAKLĘCIE.
NA ZAKLĘCIE?... A JAK ICH ZNAJDZIEMY?
JA ZNAJDĘ. NATURA DAŁA MI ZMYSŁ WYKRYWANIA CIEPŁA CIAŁA NAWET PRZEZ GRUBĄ SKAŁĘ.
GDYBY KTOŚ BYŁ UKRYTY ZA TĄ SKAŁĄ, NATYCHMIAST WYCZUŁBYM TO.

DROGA KOŃCZYŁA SIĘ NAGLE NAD BRZEGIEM PODZIEMNEGO JEZIORA.
MUSIMY PRZEPŁYNĄĆ.
UWAŻAJ PANI. TA WODA JEST NIEBEZPIECZNA!
WTEM!
JADOWITE WĘŻE WODNE!
NAS OCHRONIĄ SKAFANDRY. ALE CO Z ENOCHEM?
MAM SWOJE SPOSOBY, PANI. TA MIKSTURA ODSTRASZA POTWORY.
TO DOBRZE... USZCZELNIJ SKAFANDER, CHAT.
PRZYGOTOWYWALI SIĘ BARDZO STARANNIE...
TE STWORY DOBRZE PILNUJĄ WIĘŹNIÓW SATHAMA.
PŁYNĘLI ENERGICZNIE. WĘŻE OMIJAŁY ICH Z DALEKA.

WRESZCIE ZMĘCZENI OSIĄGNĘLI BRZEG.
PO- MOGĘ CI, AIS.
ENOCH DOKŁADNIE SPRAWDZAŁ SKALNĄ ŚCIANĘ, AŻ NAGLE ...
WYCZUWAM CIEPŁO... TAK, TU NA PEWNO KTOŚ JEST!
ALE NA JA- KIE HASŁO OTWIERA SIĘ WEJŚCIE?
NADAREMNIE WYPRÓBOWYWALI RÓŻNE RO- DZAJE DŹWIĘKÓW I SZYFRÓW, KTÓRE OTWO- RZYŁYBY SKALNĄ ŚCIANĘ. KAMIEŃ POZOS- TAŁ NIERUCHOMY...
TO BEZ- NADZIEJNE. ILOŚĆ KOMBINACJI JEST NIESKOŃCZONA. TRZEBA ROZBIĆ TĘ ŚCIANĘ PRZY POMOCY DEZINTEGRATORA!
ALE W TEN SPO- SÓB MOŻEMY ICH RANIĆ, AIS!
! PATRZCIE, ŚCIANA DRGNĘ- ŁA! JEST SZPARA!
MOŻE UDA SIĘ JĄ POSZERZYĆ?
ZACZEKAJ CHAT! CO PO- WIEDZIAŁEŚ PRZEDTEM?
POWIEDZIAŁEM: ALE W TEN SPOSÓB MOŻEMY ICH RA- NIĆ, AIS!... AIS?!
CO ZA PER- FIDIA! MOJE IMIĘ JEST SYGNAŁEM!

WEJŚCIE OTWARŁO SIĘ SZEROKO ...
TO MY. AIS I CHAT!
AIS STREŚCIŁA ZANOWI WYDARZENIA ZWIĄZANE Z POWROTEM NA NEBIESKĄ PLANETĘ ...
DZIĘKUJĘ WAM, PRZYJACIELE. ZDĄŻYLIŚCIE WRÓCIĆ, BY MNIE URATOWAĆ!
A GDZIE ENES?
!
ZABIŁ GO SATHAM ZA TELEPATYCZNE POWIADOMIENIE WIELKIEGO MÓZGU O WYDARZENIACH TUTAJ. DZIĘKI ENESOWI - JA ŻYJĘ ...
NAGLE!
SŁYSZĘ GŁOŚNY TUPOT!
TO ZNOWU OLBRZYMY SATHAMA!
TUTAJ IM NIE SPROSTAMY. MUSIMY WRÓCIĆ PRZEZ JEZIORO!
NASMARUJ SIĘ PANIE TYM SOKIEM. TO CIĘ OCHRONI PRZED WĘŻAMI.
SPÓJRZCIE NA TAMTEN BRZEG! OLBRZYMY JUŻ TAM SĄ!

ZAWRACAMY!
W BAZIE SATHAMA.
ONI ZAWRACAJĄ!
TO IM NIE POMOŻE!
OTOCZYĆ JEZIORO! NIE WYPUŚCIĆ ICH Z WODY!
OLBRZYMY OTOCZYŁY JEZIORO.
HAR! HAR!
JESTEŚMY ZGUBIENI!
ARROAA!
PANI, TO JEZIORO MA PODZIEMNE POŁĄCZENIE Z RZEKĄ.
SATHAM NAS WIDZI, ALE NIE SŁYSZY. MUSIMY UDAWAĆ SAMOBÓJSTWO.
AIS I CHAT GRALI SCENĘ POŻEGNANIA I ZANURZYLI SIĘ W GŁĘBINY. ZA NIMI ENOCH I ZAN...
UDAWAJ, ŻE MNIE ŻEGNASZ NA ZAWSZE.
WYGLĄDA, JAKBY ŻEGNALI SIĘ NA ZAWSZE.
O NIE! AIS NIE PODDAJE SIĘ TAK ŁATWO.

SATHAM RAZ JESZCZE PRZYJRZAŁ SIĘ MAPIE JASKIŃ GÓRSKICH...
PRZEOCZYŁEM COŚ WAŻNEGO!... MAJĄ MOŻLIWOŚĆ ODPŁYNIĘCIA PODZIEMNĄ RZEKĄ... ALE NIE JEST ZA PÓŹNO!
TYMCZASEM UCIEKINIERÓW PORWAŁ POTĘŻNY PRĄD WODNY...
...I WYRZUCIŁ WYCZERPANYCH NA POWIERZCHNIĘ!
UDAŁO SIĘ, DZIĘKI, ENOCH.
TAM W DALI... ŚWIATŁO!
NARESZCIE! MOŻEMY WYJŚĆ!
ZACZEKAJCIE CHWILĘ!
DAJ WZMACNIACZ. CHAT, SZYBCIEJ!
JUŻ... ZABEZPIECZYŁEM GO PRZED WODĄ...

PODŁĄCZ DO SKANERA! GDY ZNAJDĘ FALĘ NA KTÓREJ NADAJE SATHAM, PRZEJMIEMY KONTROLĘ NAD OLBRZYMAMI.
PRZY UJŚCIU PODZIEMNEJ RZEKI.
TĘPY BEPA CHCIELI SIĘ WYDOSTAĆ. ...
WEJDŹCIE NA GÓRĘ. ZRZUCICIE GŁAZY NA ROZKAZ!
TERAZ! JESZCZE WIĘCEJ!
TYMCZASEM W JASKINI...
SZYBCIEJ, CHAT! USTALAJ!
ZASYPALI WYJŚCIE!
ZABIJCIE OBCYCH!
MAM! TO PASMO E-012!
E-012, JEST! PEŁNE WZMOCNIENIE! WŁĄCZAM...
ZNISZCZCIE SIĘ NAWZAJEM!
CHWILA NAPIĘCIA...
DZIAŁA! RZUCAJĄ SIĘ NA SIEBIE!

ROZGORZAŁA OKRUTNA WALKA !...
AUUUUU !
ARRRH !
... ZAMIENIAJĄC SIĘ W BEZLITOSNĄ RZEŹ ...
HARR !
... ROZKAZ ZOSTAŁ WYKONANY ...
KONIEC BUNTU OLBRZYMÓW.
PANIE, TYLE KRWI ...
TO STRASZNE ! ILE JESZCZE OFIAR POCHŁONIE NASZ EKSPERYMENT ?
PANI, CZYM ONI ZAWINILI ?
CENA KRWI JEST WYSOKA, ALE WIEDZ, ŻE ZŁO MUSI PONIEŚĆ KLĘSKĘ... PO CZĘŚCI I NASZA W TYM WINA ...
SATHAM, SŁYSZAŁEŚ ? PRZEGRALIŚMY BITWĘ !...
WIEM ! PRZERWAĆ WALKĘ !

WYGRAŁAŚ TĘ RUNDĘ, AIS!...
...JESTEŚ BARDZO PRZEBIEGŁA, ALE ZOBACZYSZ CO ZROBILIŚMY Z ISTOTAMI LUDZKIMI, NA KTÓRE TAK BARDZO LICZYŁAŚ!
WYCOFUJEMY SIĘ, ALE WKRÓTCE TU WRÓCIMY! ZŁO NIE PODDA SIĘ ŁATWO!
W JASKINI.
NA ZEWNĄTRZ JEST JESZCZE DWÓCH OLBRZYMÓW.
ROZKAŻ IM ODSUNĄĆ GŁAZY Z WEJŚCIA DO JASKINI!
NARESZCIE WOLNI!...
WIELE CI ZAWDZIĘCZAMY ENOCH! JESTEM Z CIEBIE DUMNA.
WIELKI MÓZG POLECIŁ KONTYNUOWAĆ MISJĘ NA NIEBIESKIEJ PLANECIE, CHOCIAŻBY DLA CIEBIE I TWEGO POTOMSTWA.
AIS WIEDZIAŁA, ŻE CZEKA ZA TERAZ ZNACZNIE TRUDNIEJSZE ZADANIE NIŻ POKONANIE OLBRZYMÓW. SATHAMOWI, AZAZELOWI I TAMIELOWI UDAŁO SIĘ ZDEMORALIZOWAĆ UMYSŁY ISTOT, KTÓRE DOPIERO CO WYSZŁY ZE STANU BARBARZYŃSTWA... JAK JE URATOWAĆ DLA DALSZEGO ROZWOJU CYWILIZACJI?

KRAJOWA AGENCJA WYDAWNICZA
RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH"
WARSZAWA 1986

Wydanie I. Nakład 300.000+350 egz.
Objętość: ark. wyd. 9,0, ark. druk. 6,50
Nr prod. IX-12/916/82
Druk i oprawa:
Drukarnia im. Rewolucji Październikowej
Warszawa, ul. Mińska 65
Zam. druk. 697/11/85 P-41